

Gdańsk, 14 listopada 2024 r.

dr hab. Bartłomiej Gliniecki, prof. UG

ORCID 0000-0003-0231-4903

Katedra Prawa Handlowego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Gdański

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgra Tomasza Wojecha

„Ustanowienie zastawu umownego na prawach udziałowych nieinkorporowanych w papierach wartościowych materialnych”

Niniejszą recenzję przedstawiam w związku z powołaniem mnie przez Radę Naukową Dyscypliny Nauki Prawne Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu do pełnienia funkcji recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora mgr Tomaszowi Wojechowi.

Recenzja zawiera oceny oraz uwagi dotyczące rozprawy doktorskiej zatytułowanej „Ustanowienie zastawu umownego na prawach udziałowych nieinkorporowanych w papierach wartościowych materialnych”, które przedstawione zostały w następujących częściach:

- I. Ocena oryginalności rozwiązania problemu naukowego
- II. Ocena formalnej struktury rozprawy doktorskiej
- III. Ocena zastosowanej metodologii badawczej
- IV. Ocena wniosków zaprezentowanych w rozprawie doktorskiej
- V. Uwagi szczegółowe dotyczące treści rozprawy doktorskiej
- VI. Konkluzja

I. Ocena oryginalności rozwiązania problemu naukowego

Temat pracy, a także zakres przeprowadzonych przez Doktoranta badań naukowych zostały dobrane bardzo trafnie. Problem, który stanowi przedmiot pracy doktorskiej, ma charakter w zasadzie wyłącznie prywatnoprawny i osadzony jest głównie w prawie cywilnym (prawie rzeczowym), aczkolwiek jego właściwa analiza wymaga również uwzględnienia w istotnym stopniu norm prawa handlowego (prawa spółek).

Znaczenie czynności ustanowienia zastawu na prawach udziałowych w spółkach handlowych należy rozpatrywać przede wszystkim z perspektywy roli społeczno-gospodarczej, jaką odgrywają prawne instrumenty zabezpieczające wierzytelności pieniężne. Tą z kolei wiązać należy przede wszystkim z umowami zawieranymi z udziałem przedsiębiorców, które stanowią istotną część obrotu gospodarczego prowadzonego w warunkach wolnorynkowych. Ważkość problematyki zabezpieczenia wierzytelności poprzez ustanowienie zastawu na udziałach, akcjach bądź ogóle praw i obowiązków współnika zdecydowanie wykracza poza wiązanie jej wyłącznie z umowami mającymi na celu pozyskanie zewnętrznych źródeł finansowania działalności gospodarczej np. umową kredytu, umową pożyczki czy nienazwanymi umowami dotyczącymi współpracy gospodarczej. W tym miejscu warto odnotować, że tematyka przedłożonej rozprawy wpisuje się w wyraźny nurt zainteresowań naukowych Doktoranta, który został wytyczony Jego wieloma dotychczasowymi publikacjami.

Tytuł rozprawy doktorskiej został sformułowany prawidłowo, ale jednocześnie w sposób dość nieoczywisty. Ta ostatnia uwaga odnosi się do wskazania przedmiotu zastawu w ujęciu analizowanym w rozprawie, jakim są prawa udziałowe nieinkorporowane w papierach wartościowych materialnych. Nie pojawiają się w nim określenia, które w pierwszorzędny sposób nasuwają się jako budzące skojarzenia z podjętą tematyką badawczą, takie jak „spółka”, „akcja” czy „udział”.

Co więcej, w związku z przeprowadzoną ponad 3 lata temu obligatoryjną dematerializacją akcji w spółce akcyjnej oraz pokrewnych jej spółce europejskiej oraz spółce komandytowo-akcyjnej, prawa udziałowe, które byłyby inkorporowane w materialnych papierach wartościowych (a więc posiadających postać dokumentu) obecnie nie istnieją. Tym samym wniosek, jaki można by wyciągnąć na podstawie tak sformułowanego tytułu rozprawy – iż opisuje ona pod względem przedmiotowym pewien wycinek szerszego zagadnienia, ponieważ istnieją jeszcze inne prawa udziałowe, które zostały inkorporowane



w materialnych papierach wartościowych – byłby błędny. Autor dostrzega tę kwestię¹ i racjonalnie ją tłumaczy. Jakkolwiek takie sformułowanie tematu rozprawy doktorskiej nie stanowi wady merytorycznej, gdyby jej Autor rozważał opracowanie publikacji opartej na treści rozprawy warte rozważenia byłoby – podążając za zasadą tzw. Brzytwy Ockhama – przeformułowanie tytułu monografii.

Temat podjęty w rozprawie doktorskiej dotyka wielu złożonych i niejednoznacznych w doktrynie zagadnień prawnych, które poddane zostały szczegółowej analizie w treści rozprawy. Skoncentrowanie się przez Doktoranta na ustanowieniu zastawu na prawach udziałowych w spółkach handlowych, ściślej – na czynności prawnej ustanowienia zastawu – stanowi o oryginalności ujęcia problemu badawczego, który w dotychczasowym dorobku doktryny prawa polskiego rozpatrywany był najczęściej na szerszym tle.

II. Ocena formalnej struktury rozprawy doktorskiej

Treść rozprawy doktorskiej została podzielona na 9 zasadniczych części (rozdziałów), które zostały w podobnie szczegółowy sposób podzielone na paragrafy i ewentualnie dalsze punkty. Kolejność rozdziałów jest w zasadzie prawidłowa i przedstawiona w porządku logicznym.

W pierwszej kolejności Autor zarysowuje siatkę pojęciową niezbędną do dalszej analizy, a także dokonuje klaryfikacji niektórych wieloznacznych pojęć, słusznie zwracając uwagę na możliwe rozbieżne ich rozumienie, co może doprowadzić do zaburzeń w ich właściwym pojmowaniu w danym kontekście oraz zaburzeń w komunikacji. Następnie przechodzi do przedstawienia przedmiotu zastawu w ujęciu zaprezentowanym w rozprawie – a więc praw udziałowych nieinkorporowanych w materialnych papierach wartościowych.

W rozdziale III skupia się przede wszystkim na akcjach, poświęca zdecydowanie mniej uwagi udziałom w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, jednak rozważania dotyczące ogółu praw i obowiązków wspólnika w spółce osobowej pojawiają się dopiero w rozdziale VI – choć tematyka ta zdecydowanie wpisuje się w wątek podjęty w rozdziale III. Doktorant następnie przechodzi do kwestii charakteru prawnego umowy zastawu na prawach udziałowych (rozdział IV), a następnie rozwija wątek umowy zastawu analizując jej formę (rozdział VII) i elementy treści umowy (rozdział VIII). Rozważania wieńczy rozdział

¹ Rozdział I, § 1, str. 4-5.



poświęcony pozaumownym czynnościom prawnym, których dokonanie warunkuje skuteczne ustanowienie zastawu na prawach udziałowych w spółkach kapitałowych.

Można wyrazić uwagę, że układ treści mógłby zostać miejscami bardziej skonsolidowany (np. rozdziały III, V i VI – których treść można by podzielić na przedstawienie istoty poszczególnych praw udziałowych oraz rozważenie dopuszczalności ustanowienia na nich zastawu) lub zmodyfikowany poprzez przesunięcie niektórych rozdziałów w inne miejsce (np. rozdział IV bezpośrednio poprzedzający treści przedstawione w rozdziałach VII i VIII). W ten sposób praca podzielona zostałaby na trzy wyraźne części, składające się z kilku rozdziałów: wyjaśnienie kluczowych pojęć i uwagi wstępne, charakterystyka poszczególnych praw udziałowych w kontekście ich zdolności zastawniczej, umowa zastawu – charakter prawny, forma, elementy treści.

III. Ocena zastosowanej metodologii badawczej

Autor rozprawy doktorskiej w celu przeprowadzenia badań w niej zawartych bazował przede wszystkim na metodzie dogmatycznoprawnej, w której dokonywał analizy normatywnej źródeł prawa, a także odwoływał się szeroko do dorobku rodzimej doktryny prawa prywatnego, zarówno prawa cywilnego, jak i prawa handlowego.

Wykorzystana w rozprawie literatura prawnicza oraz dokonana analiza zawartych w niej poglądów jest imponująca – Doktorant wykorzystując niemal 350 pozycji piśmiennictwa zarówno współczesnego, jak i opublikowanego w XX wieku szeroko sięgnął do rudymentów cywilistyki, zdecydowanie wykraczając poza analizę wyłącznie problematyki praworzeczowej. Tak szerokie wykorzystanie literatury pozwoliło nie tylko na wsparcie argumentacji przedstawianej przez Doktoranta, ale na szczegółowe zaprezentowanie wielu stanowisk, jakie w poszczególnych spornych kwestiach prezentują przedstawiciele doktryny.

W zdecydowanie węższym zakresie Doktorant wykorzystał orzecznictwo (25 judykatów), miejscami poddając je bardziej szczegółowej analizie (np. str. 116-117), co wytłumaczyć można raczej ubogim dorobkiem orzecznictwem polskich sądów w zakresie dotyczącym prawa zastawu.

Doktorant w zasadzie nie wykorzystał do przeprowadzenia badań naukowych metody prawnoporównawczej. Skoro bowiem Autor trafnie dostrzega tendencje w rozwoju zabezpieczeń wierzytelności i rosnące znaczenie ustanawiania prawa zastawu na prawach



udziałowych w spółkach handlowych, naturalną konsekwencją budowania w tym kierunku narracji przedstawionej w rozprawie doktorskiej byłoby odwołanie się do innych, głównie europejskich porządków prawnych i skonfrontowanie przewidzianych w nich rozwiązań z tymi, które istnieją z prawie polskim. W pracy można odnaleźć dosłownie kilka krótkich wzmianek² na temat rozwiązań głównie prawa niemieckiego oraz angielskiego, które nie stanowią jednak podstawy do przyjęcia, że Autor posłużył się w swoich badaniach metodą komparatystyczną.

IV. Ocena wniosków zaprezentowanych w rozprawie doktorskiej

Dokonana w treści rozprawy analiza zagadnienia stanowiącego jej przedmiot jest szczegółowa i odpowiednio pogłębiona, a także znakomicie podparta argumentacją zbudowaną w oparciu o rodzimy dorobek piśmienniczy. Doktorant dochodzi do słusznych i spójnych wniosków, a w odniesieniu do zagadnień budzących wątpliwości lub spory co do ich oceny, zajmuje własne stanowisko, które autor niniejszej recenzji w zdecydowanej większości podziela.

Konkluzje, stanowiące owoce rozprawy, są jednoznaczne i miejscami można je określić jako odważne. Ich niezaprzeczalnym atutem jest spójność z poglądami Autora wyrażonymi w innych fragmentach pracy. Ani razu nie odniosłem wrażenia, aby Autor podchodził do jakiejś kwestii problemowej w sposób konformistyczny lub obawiał się zająć jednoznaczne stanowisko, próbując na przykład wypośrodkować racje pochodzące z dwóch rozbieżnych poglądów prezentowanych w doktrynie.

Niekiedy poglądy Autora wsparte są jego doświadczeniami praktycznymi. Przykładem takich wniosków są np. dotyczące dopuszczalności ustanowienia zastawu na ogóle praw i obowiązków współnika spółki osobowej³, czy śmiało i właściwie uargumentowane stanowisko dzielące pogląd o dopuszczalności ustanowienia zastawu na udziale ułamkowym w ogóle praw i obowiązków współnika spółki osobowej⁴. Konsekwentnie zatem chciałbym poddać pod rozagę Autorowi analizę – *per analogiam* wobec spółek osobowych – zagadnień prawnych, jakie występują w kontekście ustanowienia zastawu na udziałach w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością lub akcjach w spółce akcyjnej, a dotyczących np.

² Str. 21-22, str. 45, str. 156, str. 232.

³ Rozdział VI, § 2.

⁴ Rozdział VI, § 6 pkt 2.



powiadomienia spółki o ustanowienia zastawu czy wykonywania prawa głosu przez zastawnika, a także możliwości umownego kształtowania tych zagadnień wobec braku na ten temat przepisów Kodeksu spółek handlowych.

Za cenne uważam dostrzeżenie przez Doktoranta występowania istotnego ograniczenia w swobodzie kształtowania treści umów dotyczących ograniczonych praw rzeczowych (tzw. umowy rzeczowe), w szczególności umowy zastawu⁵. Ta konstatacja w bezpośredni sposób rzutuje bowiem na uwagi poczynione w rozdziale VIII, gdzie Autor mógł jeszcze bardziej zagłębić się – również wykorzystując swe doświadczenia zdobyte w praktyce – w rozważania poświęcone dopuszczalności ukształtowania treści umowy zastawu na prawach udziałowych w spółkach handlowych w sposób odpowiadający pożądanym przez jej strony skutkom gospodarczym.

Nieco zbyt mało uwagi Autor rozprawy zdaje się poświęcać zagadnieniu wpisu informacji o ustanowieniu zastawu na akcjach do rejestru akcjonariuszy prostej spółki akcyjnej lub spółki akcyjnej. Analiza dokonana w rozprawie koncentruje się w zasadzie głównie na konstytutywnym charakterze tej czynności dla ustanowienia zastawu⁶, przez co poza zakresem analizy znajdują się zagadnienia choćby związane z treścią takiego wpisu, osobami legitymowanymi do żądania dokonania wpisu albo rozważaniem czy np. zastawnikowi przysługuje prawo podmiotowe wobec spółki polegające na roszczeniu o dokonanie wpisu do rejestru akcjonariuszy?

Pewne krytyczne uwagi można by wyrazić na temat sposobu prezentacji wniosków w ostatniej części pracy. W mojej ocenie zostały ona zaprezentowane w tym miejscu w sposób za mało skonsolidowany i utrudniający ich właściwe odczytanie bez zapoznania się z wcześniejszymi fragmentami pracy. W szczególności zbyt słabo zostały podkreślone wnioski *de lege ferenda*, które Autor pracy przecież wyraził – w odniesieniu np. do wyraźnego dopuszczenia możliwości ustanowienia zastawu na ogóle praw i obowiązków wspólnika w spółce osobowej czy dążenia do redukcji bądź uproszczenia czynności o charakterze rozporządzającym, które warunkują ustanowienie zastawu na prawach. Odniosłem wrażenie, że Autor w zakończeniu skupił się na powtórzeniu – miejscami *in extenso* – konkluzji zaprezentowanych we fragmentach pracy, a nie pokusił się o wykreowanie na ich fundamencie nowej, zwięzłej wartości mogącej stanowić syntetyczne *résumé* przeprowadzonych przez Doktoranta badań naukowych.

⁵ Rozdział III, § 3.

⁶ Rozdział IX, § 4.

Podsumowując uważam, że zarówno szczegółowość dokonanej w rozprawie analizy prawnej poświęconej czynności ustanowienia zastawu na prawach udziałowych w spółkach handlowych, wnioski wyrażone w niej przez Autora, jak i gospodarcza doniosłość przeanalizowanego zagadnienia predestynują tę rozprawę do opublikowania jako monografię naukową.

V. Uwagi szczegółowe dotyczące treści rozprawy doktorskiej

W odniesieniu do przedłożonej rozprawy doktorskiej można sformułować dodatkowe, bardziej szczegółowe uwagi częściowo krytyczne, których celem jest wzbudzenie refleksji Autor oraz potencjalne uczynienie ewentualnej publikacji bazującej na treści rozprawy doktorskiej lepszą.

Teza o konsensualnym charakterze czynności ustanowienia zastawu na prawach udziałowych⁷, z którą należy się zgodzić, wymagałaby domknięcia poprzez odwołanie się do przedmiotu czynności prawnej ustanowienia zastawu (na prawie udziałowym nieinkorporowanym w materialnym papierze wartościowym), jakim są prawa przysługujące wspólnikowi, a nie rzecz (według cytowanego w pracy stanowiska Z. Radwańskiego), co stanowiłoby fundamentalny powód wykluczający możliwość uznania umowy zastawu dotyczącej praw udziałowych w spółce handlowej za czynność realną. Takie podejście wzmocniłoby argumentację w szczególności wobec możliwości doszukiwania się w czynności ustanowienia zastawu na prawach udziałowych elementów związanych z rozporządzeniem, o czym Doktorant rozprawia w rozdziale IX.

Pogłębienia wymagałyby rozważania nad przysparzającym charakterem czynności ustanowienia zastawu⁸. W szczególności zastanowienia wymagałoby problem tego co stanowi przedmiot korzyści uzyskiwanej przez zastawnika? Czy jest to korzyść polegająca na rzeczywiście powiększeniu jego aktywów, czy jest osiągnana w sposób bezwarunkowy i pewny? Co do tego ostatniego można mieć pewne wątpliwości odwołując się do przedstawionych we wstępie rozprawy doświadczeń własnych Autora⁹. W mojej ocenie

⁷ Rozdział IV, § 9.

⁸ Rozdział IV, § 6, str. 109-110.

⁹ Str. 2: „Jednocześnie w ramach problematyki zastawu na prawach udziałowych jako kluczowe jawi się zagadnienie skutecznego ustanowienia zastawu, bowiem w oparciu o obserwacje własne (zarówno na gruncie zastawu, jak i hipoteki) dochodzę do przekonania, iż realizacja zaspokojenia następuje niezwykle rzadko, a samo zabezpieczenie (skuteczne ustanowienie) ma pełnić funkcję swoistej groźby skierowania egzekucji (albo pozaegzekucyjnych trybów zaspokojenia) do obciążonego składnika.”

przysparzający charakter czynności prawnej ustanowienia zastawu nie jest bezdyskusyjny, co stanowić mogłoby pole do przeprowadzenia głębszej analizy tego zagadnienia.

Ciekawym, lecz niepodjętym przez Autora wątkiem, byłoby rozważenie czy zastawnik powinien mieć prawo do zaskarżania uchwał wspólników w spółce z o.o. lub uchwał walnego zgromadzenia, jeśli byłby uprawniony do wykonywania prawa głosu? Należy zauważyć, że przepisy art. 250 oraz art. 422 § 2 Kodeksu spółek handlowych dość wyraźnie wiążą prawo do zaskarżania uchwał wspólników lub walnego zgromadzenia z wykonaniem lub bezprawną niemożliwością wykonania prawa głosu przez akcjonariusza. Doktorant zbliżył się do tego problemu analizując postanowienia umowy zastawu na akcjach lub udziałach w spółkach kapitałowych przewidujące możliwość wykonywania przez zastawnika wynikającego z nich prawa głosu¹⁰. Tematyka ta jednak pozostawała poza zakresem rozważań, który został przyjęty przez Autora w rozprawie¹¹.

Niewytłumaczalnym przemilczeniem wydaje mi się brak analizy skuteczności ustanowienia zastawu w stosunku do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Autor w ogóle pomija w swych rozważaniach normy wynikające z art. 187 Kodeksu spółek handlowych, aczkolwiek dostrzega analogiczne normy obowiązujące wobec zastawników w prostej spółce akcyjnej oraz w spółce akcyjnej¹². Jednocześnie rozważania przedstawione w rozprawie nie zmierzają w kierunku wyjaśnienia znaczenia zawiadomienia spółki o ustanowieniu zastawu w kontekście przepisów Kodeksu spółek handlowych. Doktorant skupia się niemal wyłącznie na zawiadomieniu spółki jako wierzyciela według przepisu art. 329 § 2 Kodeksu cywilnego.

Ostatnia z uwag szczegółowych dotyczy zawartych w kilku fragmentach pracy autopowtórzeń, w których Autor dwukrotnie wiernie powtarza te same partie tekstu. Nawet jeśli Autor uważa za pożądane, aby przypomnieć jakieś zagadnienie zreferowane szczegółowo we wcześniejszym fragmencie rozprawy, powinien dokonać tego poprzez odwołanie albo w sposób skrótowy przytoczyć jedynie istotę zagadnienia. Pokrywają się ze sobą fragmenty poświęcone pojęciu papieru wartościowego na str. 55-58 oraz str. 78-82,

¹⁰ Rozdział VIII, § 3 pkt 1 lit. B.

¹¹ Str. 8: „Nie obejmuje natomiast kompleksowej analizy skutków ustanowienia zastawu (tj. całościowego opisu treści sytuacji prawnej i jej wygaśnięcia, w tym zaspokojenia). Zagadnienia ostatnio wspomniane uwzględnione są o tyle, o ile mają wpływ na dopuszczalność zawarcia umowy zastawniczej i jej skonkretyzowaną treść (tzn. w ramach opisu klauzul umowy zastawniczej uwzględnione te elementy sytuacji prawnej stron stosunku prawnego zastawu, które można zmodyfikować poprzez określony kształt umowy zastawniczej).”

¹² Rozdział III, § 2 oraz Rozdział IX, § 4.

oraz wyjaśniające znaczenia zjawiska dematerializacji papierów wartościowych na str. 61-62 i str. 233-234. Bardzo podobne pod względem konstrukcji i treści są także rozważania dotyczące umów rzeczowych ograniczonej swobody kontraktowej stron zwarte na str. 36 i str. 100.

VI. Konkluzja

Powyższe uwagi pozwalają na stwierdzenie, że recenzowana rozprawa doktorska stanowi aktualne, interesujące i szczegółowe opracowanie poświęcone czynności ustanowienia zastawu na prawach udziałowych w spółkach handlowych. Jej Autor sformułował oryginalne tezy badawcze, których słuszność dowiódł przy zastosowaniu metod naukowych.

Na podstawie wyżej przedstawionych uwag stwierdzam, że rozprawa doktorska mgra Tomasza Wojecha stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego prezentujące ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w dyscyplinie nauk prawnych oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Tym samym rozprawa ta spełnia wymagania wynikające z treści art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.


dr hab. Bartłomiej Gliniecki
profesor Uniwersytetu Gdańskiego